Wystąpienie Prezydenta KPP – Andrzeja Malinowskiego
Na konferencji pt.” Czas zakończyć ten pat – nie tylko pieniądze uleczą służbę zdrowia” Pracodawcy proponują rozwiązania”,
Warszawa, 5 lipca 2007r.

Szanowni Państwo.

Obserwując to wszystko, co dotyczy szeroko rozumianej ochrony zdrowia i czego jesteśmy świadkami nie tylko ostatnio, przychodzi mi na myśl - nieodparte skojarzenie - z taką oto odsłoną jednej z oper. Jej liczni bohaterowie przez długi czas w popłochu i totalnym bezładzie biegają po scenie, śpiewając: ŚPIESZMY, ŚPIESZMY, GONIĄ NAS, NIE MAMY CZASU DO STRACENIA… . Gdy tylko znikną ze sceny pojawiają się na niej ci, którzy ich ścigają i równie długo śpiewają: GOŃMY ICH ACH, GOŃMY, NIE MAMY CZASU DO STRACENIA!!!

Pozorne ruchy, marnotrawienie czasu i pieniędzy, brak woli na prawdziwą ucieczkę do przodu, stosowanie pół i ćwierć środków, brak sensowej koordynacji działań, niechęć do zrozumienia racji drugiej strony i brak partnerskiego dialogu – to obraz sytuacji w ochronie zdrowia i jej otoczeniu, także politycznym.

Konfederacja Pracodawców Polskich i działająca w jej ramach Korporacja Zdrowe Zdrowie, niejednokrotnie przedstawiały decydentom politycznym i środowiskom medycznym propozycje rozwiązań systemowych. Ochronie zdrowia są potrzebne nie tylko większe pieniądze. A nawet, gdy one się znajdą nie mogą być wydawane, tak jak dotychczas. Za chwilę przedstawimy państwu koncepcje konkretnych rozwiązań, racjonalizujących funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia.

I druga, ważna sprawa. Nie da się rozwiązywać problemów społecznych i ekonomicznych – zwłaszcza tak dużych, jak te z którymi dziś mamy do czynienia, bez DIALOGU I SZACUNKU DLA PARTNERA zasiadającego po drugiej stronie stołu. Kompletnie bezsensowna eskalacja napięcia w początkowej fazie protestu pielęgniarek, bliski pogardzie stosunek do protestujących lekarzy, nie ułatwiły dialogu i oddaliły szanse na szybkie porozumienia. Z drugiej strony niezbędne jest poszanowanie ekonomicznych uwarunkowań naszego państwa.

Ponieważ obecnie rządzący, tak bardzo są przywiązani do patriotycznego i obywatelskiego przesłania płynącego z twórczości Henryka Sienkiewicza, pragnę przypomnieć im - ku przestrodze - jedną z myśli autora Trylogii. Brzmi ona tak: „Są krzywdy, których człowiek czujący swą godność, znieść nie może”.

Uważam, że zbyt mało myśli się o godności pracowników służby zdrowia, a oni takiego traktowania, mogą dłużej nie zdzierżyć. A wtedy stracimy na tym wszyscy, pacjenci, pracownicy służby zdrowia a najbardziej ci, którzy ponoszą odpowiedzialność największą – politycy.

I ostatnia sprawa, na którą chcę zwrócić w tym moim wprowadzeniu, państwa uwagę. Doprawdy chwalebna jest wola obrony zapisanych w Konstytucji praw obywatelskich. Jednak branie

obietnic za realne byty i myślenie, że jak coś się zapisze w Konstytucji – to, to staje się faktem, ma swoje zgubne konsekwencje. Właśnie takie myślenie odbija się dziś na całej sferze ochrony zdrowia w Polsce.

Bo oto, w majestacie praw i obowiązków zapisanych w Konstytucji, żyjemy w państwie, w którym „równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych" jest iluzją i swoim przeciwieństwem, a „wolność gospodarcza" nie dotyczy w sporej części rynku usług medycznych, na którym dyskryminowany jest sektor niepubliczny. Tymczasem - jak na przykład pokazuje praktyka funkcjonowania szpitali niepublicznych – znacznie lepiej gospodarują one groszem niż zakłady publiczne.

Konfederacja Pracodawców Polskich, oprócz przedstawienia konkretnych propozycji rozwiązań systemowych postuluje także spokojną i biorącą pod uwagę wszystkie okoliczności, dyskusję o docelowym modelu opieki zdrowotnej. Dyskusję wolną od doktrynerskiego zacietrzewienia, odwołującą się do najważniejszych wartości obywatelskich i socjalnych ale uwzględniającą również prawidła wolnego rynku i sytuację ekonomiczną państwa. Na taką dyskusję przyszedł już czas. Musimy wreszcie przeskoczyć przez ten mur, a nie wciąż walić w niego głową.

Aby nie być gołosłownym, przedstawiam konkrety. Zdaniem rządu, na zaspokojenie postulatów płacowych strajkującego białego personelu, potrzeba około 14 mld zł. **Nasz plan opiera się na następujących założeniach i warunkach brzegowych:**

■ maksymalne i optymalne wykorzystanie istniejących zasobów m.in. poprzez naprawę błędów koncepcyjnych obecnego systemu oraz wprowadzenie odpowiednich mechanizmów, które gwarantowałyby efektywne i na wysokim poziomie wykorzystanie tych zasobów,

■ wprowadzenie rynkowej konkurencji między różnymi dostawcami świadczeń,

■ uruchomienie potencjalnych, będących naprawdę w zasięgu ręki – nowych – źródeł finansowania ochrony zdrowia. To zadziwiające, że nie są one dostrzegane i niektórym pewnie wydadzą się nowe.

Uwzględniając propozycje KPP można szacunkowo pozyskać dla systemu ochrony zdrowia środki finansowe z tytułu:

- ✓ umożliwienia zakupu świadczeń medycznych dla pracowników z funduszy socjalnych - 2 mld zł.,
- ✓ zmian w systemie podatkowym około 1 mld 268 mln zł.,
- ✓ opracowania rzeczywistego koszyka świadczeń gwarantowanych, który odciąży system powszechnego ubezpieczenia na kwotę około 3.5 mld zł.,
- ✓ wprowadzenie dodatkowych ubezpieczeń zdrowotnych na kwotę około 4 mld zł.,
- ✓ przeniesienia nieefektywnie wykorzystanych środków na świadczenia chorobowe i wypadkowe, będących obecnie w dyspozycji ZUS-u do systemu powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych - 6.5 mld zł.,

- ✓ likwidacji finansowania składki na ubezpieczenie zdrowotne za rolników oraz ich domowników z budżetu państwa - przy skrajnie pesymistycznej wersji około 2 mld zł (kwota ta może ulec zwiększeniu nawet do kilkudziesięciu mld zł)
- ✓ zmiany formy organizacyjno - prawnej szpitali - zahamowanie zadłużenia szpitali na kwotę około 4,5 mld zł.
- ✓ wzrost nakładów na ochronę zdrowia w 2007 r., polegający na przekazaniu wolnych środków finansowych - będących w dyspozycji NFZ - na wzrost wynagrodzeń białego personelu, poprzez podwyższenie ceny punktów za usługi medyczne, szacowany skutek finansowy dla białego personelu około 1,5 mld zł.
- ✓ zmianę zasad refundacji leków - skutek zahamowanie rosnącej i nieprzewidywalnej kosztowo refundacji leków przez NFZ.